

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **B. K. i R. K.**

oskarżonych o czyn z art. 271 § 3 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 26 sierpnia 2015 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w Jarosławiu

z dnia 8 lipca 2015 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w Jarosławiu wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie na podstawie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu do rozpoznania sprawy B. K. i R. K. oskarżonych o czyn z art. 271 § 3 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i inne, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Uzasadniając wystąpienie Sąd Rejonowy w Jarosławiu podniósł, że brak doświadczenia po stronie sędziego referenta, który od 25 lat orzeka w sprawach cywilnych i nigdy nie orzekał w wydziale karnym, skomplikowany charakter sprawy oraz jej obszerność, stwarzają realne niebezpieczeństwo, że nie będzie jej można rozpoznać w rozsądnym terminie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 37 k.p.k., jako wprowadzający wyjątek od ustawowych reguł określenia właściwości miejscowej sądu, nie może być interpretowany rozszerzająco. Jego zastosowanie może nastąpić tylko wówczas, gdy zaistniałe w sprawie okoliczności jednoznacznie świadczą o tym, że jej pozostawienie w gestii sądu miejscowo właściwego byłoby sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Takimi okolicznościami mogą być różne sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania danej sprawy w sposób obiektywny i bezstronny.

Sytuacja taka nie zaistniała jednak w niniejszej sprawie, która z racji wyłączenia od jej rozpoznania wszystkich sędziów orzekających w pionie karnym, ma być rozpoznana przez sędziego sądu miejscowo właściwego, orzekającego w wydziale cywilnym. Każdy sędzia dysponuje bowiem odpowiednim przygotowaniem teoretycznym umożliwiającym mu orzekanie w danej instancji w każdej sprawie, bez względu na jej rodzaj. Przepis art. 37 k.p.k. nie może być w żadnym razie traktowany, jako podstawa do podejmowania prób przekazania innemu sądowi spraw obszernych, skomplikowanych, czy też z różnych względów kłopotliwych. Gdyby zatem niniejsza sprawa nawet faktycznie miała skomplikowany charakter i była obszerna, to brak byłoby podstaw do uznania, że sędzia sądu miejscowo właściwego dotychczas orzekający w pionie cywilnym, nie daje gwarancji przeprowadzenia procesu w sposób rzetelny i w rozsądnym terminie.

Wobec braku wykazania przez sąd występujący z inicjatywą podstaw do przekazania sprawy innemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.